

Mrozu, Zima

W końcu pokazałaś twarz
Żadnych masek, słodkich słów
Kłamstwo długie nogi ma
Zima smak ma twoich ust

I na pustej Sali
Zawieszamy wzrok
W oczach masz kryształy
Lodowatą dłoń

Łapię ją, chociaż miałem się nie zbliżać
Wiem jak kończy się ten film
Jak lawina, zabierasz mnie do wyjścia
Jak gdyby nic

Znowu przyniesiesz mi zimę
Aaau
Znowu przyniesiesz mi zimę
Aaau

Stąpasz tam gdzie cienki lód
Gdy podnosisz jedną brew
Chciałaś moją taflę skuć
Zachowałem zimną krew

I na pustej Sali
Zawieszamy wzrok
W oczach masz kryształy
Lodowatą dłoń

Pytasz mnie, czy została jeszcze iskra
Czy coś jeszcze się tu tli
Czuję chłód, wiem że zbliża się lawina
To cała ty

Znowu przynosisz mi zimę
Aaau
Przynosisz mi zimę

Tego żaru mi nie żal
Posypało się jak śnieg
Widzę co tam w talii masz
Nic wielkiego, mały blef

Pytasz mnie, czy została jeszcze iskra
Czy coś jeszcze się tu tli
Mówię, nie i kieruję się do wyjścia
Zamykam drzwi

I zostawiam ci zimę
Aaau
Zostawiam ci zimę
Aaau